

NIEMIECKIE RĘKOPISY W ZBIORACH BIBLIOTEKI UNIwersYTETU ŁÓDZKIEGO

PAWEŁ SPODENKIEWICZ

W artykule omówiono odkryte ponownie w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego i niedawno wprowadzone do katalogu rękopisy niemieckojęzyczne z XVI–XX wieku. Wśród nich jest list Marcina Lutra z 1539 r., notatki dyplomaty i uczonego Ezechiela Spanheima z XVII w., a także pochodzące z XIX w. listy uczonego Christiana von Bunsena, poety Hoffmanna von Fallerslebena i muzykologa Philippa Spitty. Większość tych manuskryptów pochodzi z ksiąźnic berlińskich oraz biblioteki w Płotach (Plathe). Przy okazji opracowywania tych jednostek odkryto też i odgrzybiono liczący siedem tysięcy kart zespół akt wspólnot luterańskich z zachodnich terenów Królestwa Polskiego z lat 1828–1893, pisanych w językach polskim, rosyjskim i niemieckim.

Nie każdy, poza wąskim gronem specjalistów, wie, że do młodej, powstałej w 1945 r., Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego (BUŁ) trafiło w latach 40. i 50. XX w. ponad 100 tysięcy książek z bibliotek berlińskich. Do pierwszej połowy lat 40. XX w. były one przechowywane w zbiorach Pruskiej Biblioteki Państwowej (Preußische Staatsbibliothek, obecnie Staatsbibliothek zu Berlin), Biblioteki Miejskiej (Stadtbibliothek zu Berlin, obecnie Zentral- und Landesbibliothek Berlin), Wyższej Szkoły Muzycznej (Hochschule für Musik, obecnie Universität der Künste) oraz w kolekcjach prywatnych. Władze III Rzeszy wywoziły te zbiory w obawie przed bombardowaniami alianckimi na Śląsk, Pomorze i tereny Nowej Marchii. Część wspomnianych zasobów trafiła po wojnie do Łodzi. Znalazły się tu również książki z kilku starych bibliotek niemieckich z obecnych terenów Polski, m.in. kolekcje rodu von der Osten z zamku w Płotach (Plathe), rodziny von Hochberg z Wierzchowic (Wirschkowitz) oraz Wallenberg-Fenderlin'sche Bibliothek z Kamiennej Góry (Landeshut).

BADANIA NAUKOWE ZASOBÓW BUŁ

Zawartość i historia „poniemieckiego” księgozbioru Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego – w tym kilkanaście tysięcy starodruków – zostały już rozpoznane dzięki staraniom dwóch pokoleń bibliotekarzy z BUŁ, pionierskim pracom berlińskiego uczonego Wernera Schochowa, a ostatnio też wysiłkom polsko-niemieckiego zespołu badającego starodruki z XVI w. w ramach współpracy między Uniwersytetem Łódzkim a Uniwersytetem Justusa Liebiga

w Gießen¹. Bogatą kolekcję XVIII-wiecznej literatury podróżniczej opisały Carola Hilmes i Małgorzata Kubisiak². Podobno wkrótce można spodziewać się monografii biblioteki w Płotach, przygotowywanej przez badaczkę z Berlina. Opracowany też został zbiór muzykaliów XIX-wiecznego muzykologa Philippa Spitty, pochodzący z zasobów Hochschule für Musik. Katalogowała go przez wiele lat Krystyna Bielska z BUŁ, a ukoronowaniem badań było wydanie w 2005 r. katalogu rozproszonej kolekcji Spitty, z uwzględnieniem aktualnego miejsca przechowywania książek. Autorem tej publikacji jest Peter Sühning z Berlina³.

Mniej szczęścia do bibliotekarzy i uczonych miał niewielki zbiór ok. 150 niemieckojęzycznych jednostek z zasobów Sekcji Rękopisów BUŁ. Wiele wskazuje na to, że powstał on przypadkiem, gdy podczas transportu „poniemieckich” książek z miejsc ich składowania pracownicy BUŁ ładowali na ciężarówki pozostawione przez kogoś zawieruszone manuskrypty. Dla przykładu, rękopisy francuskojęzyczne z Biblioteki Państwowej w Berlinie oznaczone sygnaturą Ms. gall. kierowano co do zasady do Biblioteki Jagiellońskiej i w Łodzi znajdują się tylko dwie takie jednostki.



Wypisy do wielojęzycznego słownika przysłów Mutiusa Ottowa z kolekcji Emila Jacobsena. BUŁ Akc. Rps 8603. W tle oryginalne pudło z Biblioteki Miejskiej w Berlinie, fot. Paweł Spodenkiewicz.

1 C. Dietl, M. Kubisiak (red.), *Unbekannte Schätze / Nieznane skarby. Germanika XVI-wieczne w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2018.

2 C. Hilmes, M. Kubisiak, *Deutschsprachige Reiseliteratur des achzehnten Jahrhunderts in Łódź*, *Aus dem Antiquariat. Zeitschrift für Antiquare und Büchersammler*, 2003, nr 5, s. 319–342.

3 P. Sühning (red.), K. Bielska (wsp.), *Katalog der Sammlung Spitta. Katalog zbiorów Spitty*, Universität der Künste, Berlin 2005.

Przez większość powojennych dekad zbiór niemieckojęzycznych rękopisów z BUŁ był praktycznie niedostępny dla badaczy. Wprawdzie już w połowie lat 60. XX w. – czyli wtedy, gdy na szeroką skalę wprowadzano do inwentarza i katalogu niemieckie książki – kustosz zbiorów rękopiśmiennych Stanisław Szereda rozpoczął rozczytywanie i katalogowanie tych manuskryptów, jednak prace te zostały przerwane wraz z jego odejściem ze stanowiska w 1966 roku.

50 LAT WYKLUCZENIA Z KATALOGÓW BUŁ

W kronice Sekcji Rękopisów Oddziału Zbiorów Specjalnych BUŁ można natrafić pod datą 5 stycznia 1967 r. na zagadkowy wpis wicedyrektora BUŁ Michała Kuny: „Wyselekcjonowano całą półkę rpsów niem. do usunięcia ewentualnie oddania Preus. Staatsbibl. lub innym b-kom.”. Od tego momentu niemieckojęzycznych manuskryptów nie wprowadzano do katalogu rękopisów BUŁ. Co więcej, w tym samym czasie usunięto z niego kilka pozycji wprowadzonych przez dr. Szeredę, m.in. wykłady Georga Ludwiga Böhmera (1715–1797) na temat kodeksu Justyniana, rękopisy książek i korespondencję Ernsta (1819–1903) oraz Christiana von Bunsena (1791–1860), biografię pastora Johannes Kreuslera autorstwa Rudolfa Bückmanna (1849–1929), a także maszynopis niepublikowanego repertorium do gazety „Der teutsche Merkur” bibliotekarza z Weimaru Carla A.H. Burckhardta (1830–1910).

Przyczyn wspomnianej decyzji Michała Kuny (lub prof. Heleny Więckowskiej, ówczesnego dyrektora BUŁ) nie udało się ustalić. Jej skutki były odczuwalne przez następne 50 lat. W tym czasie manuskrypty leżały w szafach i na półkach BUŁ, nie były wprowadzane do katalogu, ani udostępniane. Wyjątek uczyniono dla Stanisławy Banasiak, która opracowała pracę magisterską na podstawie udostępnionego przez BUŁ obszernego zbioru wycinków prasowych z lat 1885–1939, pochodzących z archiwum pisarza z nurtu naturalistycznego Arno Holza (1863–1929).

PRZYWRÓCENIE KATALOGOWANIA I UDOSTĘPNIANIA NIEMIECKICH ZASOBÓW

Manuskrypty niemieckojęzyczne zaczęto ponownie katalogować w BUŁ dopiero w 2015 r. i proces ten trwa do dzisiaj. Już teraz widać, że wspomniane obiekty są w większości uzupełnieniem zasobu niemieckich książek ze zbiorów BUŁ – pochodzą z tych samych historycznych zespołów i zapewne w podobny sposób trafiły do Łodzi.

Najstarszym rękopiśmiennym tekstem pochodzącym z Niemiec jest list Marcina Lutera do burmistrza i rajców miasta Bernburg z 1539 roku. Jest w nim mowa o chorobie tamtejszego pastora: „Że Doctor Cyriacus tak podupał na zdrowiu, jest mi przykro, choć przecie dla niego osobiście nie jest to straszne, ponieważ w Domu Bożym trzeba zawsze mieć na względzie (jak mówi św. Piotr) Sąd Boży, który nastąpi, by zatrwożyć i potępić zły świat, ten który

dojrzał, by być ukaranym za chciwość i wszelką swawolę”⁴. Luter nie szczędził słów krytycznych pod adresem papieża Klemensa VII: „Czytamy, że patriarcha modlił się w celu zaspokojenia swojej pychy poprzez dary duchowe i został opętany na kilka tygodni”⁵. Pozostaje do ustalenia, czy jest to oryginalny list Marcina Lutera, czy też odkryty w archiwum książęcym w Dessau w pierwszej połowie XIX w. współczesny teologowi odpis, który był później przechowywany w archiwum w Zerbst⁶.

Najwięcej rękopisów niemieckich należących dziś do BUŁ pochodzi z dawnej Biblioteki Miejskiej (Stadtbibliothek) w Berlinie. Są to rękopisy z kolekcji Alberta Cohna, Emila Jacobsena, Georga Friedlaendera oraz Göritz-Lübeck, czyli zespołów, tworzących do połowy lat 40. XX w. trzon historycznego zasobu tej książnicy.

Albert Cohn (1827–1905) był uczonym, antykwariuszem i wydawcą. Zgromadził duży zbiór wertherianów, czyli XVIII-wiecznej literatury dotyczącej powieści Goethego *Cierpienia młodego Wertera*, z pierwodrukiem włącznie. Przedwojenny dyrektor Stadtbibliothek zu Berlin trzymał te książki w swoim gabinecie, tak bliskie były jego sercu, a dziś wiele z nich stoi na półkach Sekcji Starych Druków BUŁ. W sąsiedniej Sekcji Rękopisów jest natomiast fragment archiwum firmy księgarskiej Alberta Cohna (występującej pod szyldem A. Asher & Co), w tym m.in. tekst kontraktu, dotyczący kupna za 12 500 talarów księgozbioru po Alexandrze von Humboldtzie. Jest to ślad po transakcji, którą swego czasu żyły całe wykształcone Niemcy: swój gromadzony przez całe życie księgozbiór oddał Humboldt swojemu kamerdynerowi Johannesowi Seifertowi, ów sprzedał go w 1860 r. Cohnowi, ten zaś wystawił go zaraz w londyńskim domu aukcyjnym Sotheby’s. Wybuchł skandal, zwłaszcza że w trzecim dniu aukcji doszło w Sotheby’s do pożaru, który strawił część książek.

Cenna dla filologów jest spuścizna Emila Jacobsena (1836–1911), najsilniej reprezentowana w zbiorze niemieckich rękopisów w BUŁ. Był to chemik z Berlina o zacięciu wynalazczym, który jako pierwszy zsyntetyzował żółcień chinolinową, wynalazł olej antyreumatyczny Thiol oraz... sposób produkcji kiełbasek z mąki grochowej. Niezależnie od przytoczonych zainteresowań, Jacobsen wykazywał szerokie zainteresowania literackie, a zgromadzony majątek wydał na zasobną bibliotekę o profilu paremiologicznym. W 1883 r. nabył obejmującą wiele starodruków bibliotekę pośła i prawnika Mutiusa Ottowa z Jeleniej Góry. Z kolekcji Jacobsena w zbiorach Sekcji Rękopisów BUŁ znajdują się np. silva rerum z końca XVI w. (zawierający m.in. wypisy z książki medycznej Bartholomeusa z Salerno), książka Hieronymusa Wysinga *Aller guetten ding sollen Drey sein* z końca XVI w., zbiory

⁴ Tłum. Paweł Spodenkiewicz.

⁵ Tenże.

⁶ H. Lindner (1835), *Beiträge zur Reformationsgeschichte. Zweiter Artikel*. Theologische Studien und Kritiken, 2, s. 350; D. Martin Luthers Werke, Kritische Ausgabe. Briefwechsel 8. Band (1537–1539), bearb. von O. Clemen, Hermann Böhlhaus Nachfolger, Weimar 1938, Brief Nr. 3330, s. 424–425.

sentencji Johanna Balbiera z przełomu XVIII i XIX w., monumentalny, niepublikowany słownik przysłów wielu narodów Mutiusa Ottowa. Rękopisy te uzupełniają pokaźną kolekcję książek ze zbioru berlińskiego chemika, jaka jest przechowywana w Sekcji Starych Druków oraz w księgozbiorze głównym BUŁ.

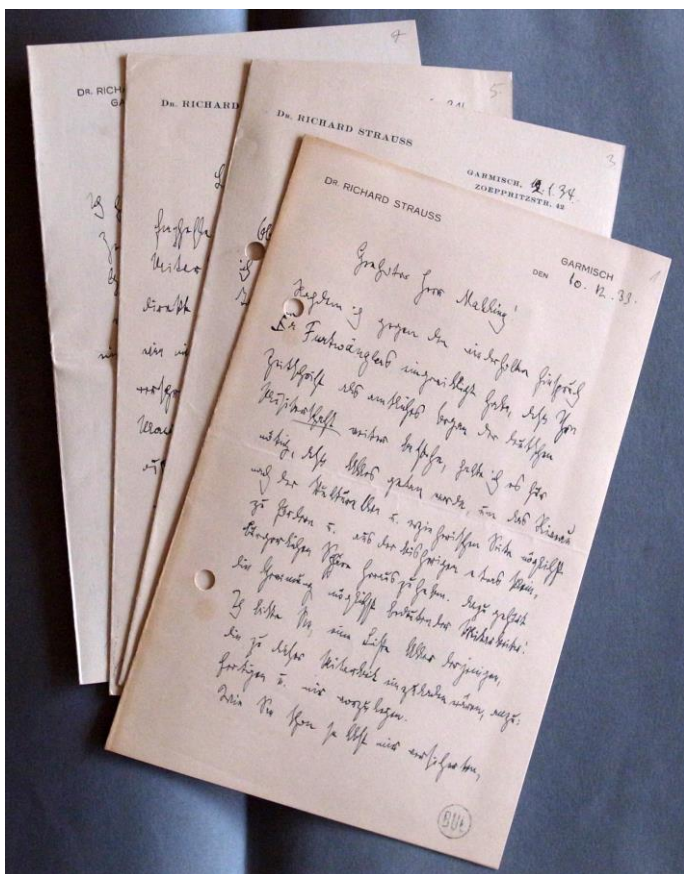
Lekarz berliński George Friedlaender (1829–1892), szczerzy demokrat, kolekcjonował proklamacje, ulotki i plakaty polityczne z okresu Wiosny Ludów. Jego zbiór znalazł się w Łodzi i jest obecnie dostępny online. Skanowanie oraz inwentaryzację tej kolekcji wykonano na początku lat dwutysięcznych w ramach wspólnego projektu BUŁ oraz Zentral- und Landesbibliothek Berlin, czyli dawnej Biblioteki Miejskiej. Projektem nie objęto jednak zbioru rękopisów z kolekcji Friedlaendera (może nie wiedziano o nim), a mianowicie archiwum gazety „Berliner Zeitungs-Halle” z autografami Gustawa Juliusa (1810–1851), Arnolda Ruge (1802–1880) i Carla Dunckera (1781–1869). Badaczy okresu Wiosny Ludów w Niemczech mogą zaciekać protokoły berlińskiego klubu politycznego „Der demokratische Bürgerwehrverein” oraz odpisy akt z procesu Benedicta Waldecka (1802–1870) z zeznaniami prowokatora Hermanna Goedsche. Są wśród redakcyjnych artykułów polonica m.in. relacje z wydarzeń w Wielkim Księstwie Poznańskim oraz wyjaśnienia gen. von Colomba dotyczące bitwy pod Miłosławiem.

Z kolekcji Göritz-Lübeck zachował się m.in. interfoliowany wykaz właścicieli nieruchomości w Berlinie z 1801 r.,

z licznymi uzupełnieniami rękopiśmiennymi z lat 1801–1805, a także rękopis sztuki *Struensee* Michaela Beera (1800–1933). Ciekawostką językową jest poemat *Potsdam und Berlin* Jeana Chrétiena Doucements z 1750 r., napisany żargonem niemiecko-francuskim. Przepisał go z nieznanego oryginału nauczyciel i bibliofil Otto Göritz (1832–1921), założyciel kolekcji.

Do Łodzi trafiło też po wojnie kilka berlińskich księgozbiorów prywatnych. Jest tu część wspomnianego archiwum Arno Holza – bez jego rękopisów, ale za to z licznymi fotografiami i papierami z kręgu jego „szkoły” literackiej oraz scenariuszem filmu *Ignorabimus* według dramatu Holza.

Dla osób interesujących się historią muzyki klasycznej w III Rzeszy, ciekawą lekturą będą fragmenty archiwum i księgozbioru Manningów, który



Listy kompozytora Richarda Straussa do Friedricha Mahlinga, rzecznika prasowego Izby Muzyki Rzeszy. BUŁ Akc. Rps 8560, fot. Paweł Spodenkiewicz.

został ewakuowany do Biedrzychowic na Śląsku, a stamtąd trafił do Łodzi wraz ze spuścizną Philippa Spitty. Friedrich Manning senior był profesorem teologii na uniwersytecie Humboldta, a jego syn Friedrich Manning junior muzykologiem o zacięciu nazistowskim, pierwszym rzecznikiem prasowym Izby Muzycznej Rzeszy oraz redaktorem jej organu prasowego. Znaleziona teczka z korespondencją rzecznika, zawierająca m.in. cztery listy kompozytora Richarda Straussa, rzuca światło na intrygi polityczne wewnątrz Izby oraz w środowisku nazistów odpowiedzialnych za ten dział kultury.

Ze zbiorów Pruskiej Biblioteki Państwowej (Staatsbibliothek) trafiło do Łodzi niewiele rękopisów. Najstarsze pochodzą z XVII w. i wyszły spod pióra pruskiego dyplomaty i uczonego Ezechiela Spanheima (1629–1710). Ciekawostką jest jego zeszyt z czasów studiów w Lejdzie z wypisanymi słówkami greckimi objaśnianymi po łacinie. Przyszły ambasador pruski w Londynie i badacz monet rzymskich miał wówczas zaledwie 13 lat, ale jego notatki już zapowiadały erudytę wysokiej klasy.

Zachowało się w Łodzi kilka rękopiśmiennych prac znanych uczonych. Jest niekompletny egzemplarz książki *Poetik* filologa Wilhelma Scherera (1841–1886) oraz egzemplarz korektorski drukowanego wstępu jego ucznia Richarda M. Meyera (1860–1914). Są rękopisy prac naukowych ekonomisty Adolpha Wagnera (1835–1917) oraz historyka prawa niemieckiego Heinricha Brunnera (1840–1915). Jest kilkanaście XIX-wiecznych odpisów średniowiecznych kodeksów z regulacjami prawnymi (głównie *Zwierciadła saskiego*) z biblioteki historyka prawa Karla Gustava Homeyera (1795–1874).

Kilka jednostek wiąże się z historią samej Biblioteki Pruskiej – są to notatki z zagranicznych podróży naukowych filologa klasycznego Augusta Wilmannsa (1833–1917), dyrektora tej instytucji w latach 1886–1905, oraz Valentina Rose (1829–1916), szefa działu rękopisów Biblioteki w tym samym okresie. Obaj byli uczonymi wysokiej klasy.

Z biblioteki pałacowej rodu von Hochberg z Wierzchowic pochodzą najprawdopodobniej dwa manuskrypty: *Wirschkowitzer Tagebuch 1764 bis 1787* Christopha von Reichenbach-Neuschloss, XVIII-wiecznego właściciela wierzchowickich dóbr, oraz dziennik z podróży po Rosji, Kaukazie, Konstantynopolu i Grecji kompozytora Bolko von Hochberga (1843–1868).

W tym miejscu warto omówić rękopisy z dawnej Hochschule für Musik. To tylko jedna, ale ciekawa jednostka – teczka z 67 listami do zbieracza pieśni ludowych Ludwiga Erka (1807–1883). Zbiór zawiera m.in. listy poety Hoffmanna von Fallerslebena, kompozytora Franza Lachnera i muzykologa Philippa Spitty.

Kilka rękopisów ze spuścizny niemieckiej może być pomocnych historykom bibliotek. Chodzi m.in. o katalogi książek, dzięki którym można śledzić losy historycznych kolekcji – tak, jak to zrobił przed kilkunastoma laty Peter Sühning,



Sekcja Rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego. Archiwum BUŁ, fot. Beata Gamrowska.

który dysponował zachowanym w Berlinie katalogiem książek sporządzonym przez Philippa Spittę i na tej podstawie mógł ustalić miejsce przechowywania poszczególnych dzieł – czy są w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego, w Universität der Künste, czy też zaginęły w zawierusze wojennej i powojennej.

W Łodzi udało się odnaleźć rękopiśmienne katalogi księgozbiorów Alberta Cohna, Emila Jacobsena (niekompletny) i Friedricha Manninga seniora, które mogłyby być pomocne badaczom w analogicznych pracach. Uczni zajmujący się historią Pomorza lub biblioteki zamkowej w Płotach mogą z kolei zajrzeć do teczki z 94 prywatnymi listami do Karla hr. von Bismarcka-Ostena, ostatniego przedwojennego właściciela zamku, ewentualnie do osobnej teczki z korespondencją hrabiego w sprawach numizmatycznych. Oprócz tego jest w BUŁ wiele innych jednostek dotyczących klucza w Płotach, m.in. korespondencja miejscowych pastorów od XVI do XIX wieku.

Już nie typowym rękopisem, ale drukiem z ręcznymi wpisami, jest katalog aukcyjny manuskryptów szkockiego arystokraty Alexandra Douglas-Hamiltona z 1882 roku. Większość obiektów z tej aukcji – w tym najwcześniejszy rękopis *Dekameronu* Giovanniego Boccaccia – zakupił rząd niemiecki za olbrzymią na owe czasy sumę 82 tysięcy funtów, by następnie ofiarować go Bibliotece Pruskiej. Transakcję tę potraktowano wtedy w Wielkiej Brytanii jako symbol wzrastającej zamożności i pewności siebie zjednoczonych Niemiec. W katalogu owym,

należącym do prywatnej biblioteki Augusta Wilmannsa, zaznaczono piórem ceny poszczególnych obiektów, a kolorową kredką – do jakich działów Staatsbibliothek trafiły.

Na tych samych półkach, co „poniemieckie” rękopisy, przechowywano w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego nieopracowane wcześniej i niewprowadzone do katalogu akta wspólnot luterańskich z zachodnich terenów Królestwa Polskiego z lat 1828–1893, pisane w językach polskim, rosyjskim i niemieckim. Ten liczący siedem tysięcy kart zespół może być cennym materiałem źródłowym dla regionalistów oraz osób zainteresowanych dziejami Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce. Obecnie większa część wspomnianych zasobów z Sekcji Rękopisów BUŁ została odgrzybiona, skatalogowana i udostępniona.

PAWEŁ SPODENKIEWICZ

dziennikarz i socjolog, autor książek *Zaginiona dzielnica. Łódź żydowska – ludzie i miejsca*, Łódź 1988; *Brukowiec – warsztat reporterski w praktyce*, Łódź 2006; *Piasek z Atlantydy. Rozmowy z Jerzym Grohmanem*, Łódź 2007. Pracuje w Sekcji Rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego.